

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku T.B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.
o rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 maja 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 13 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2016 r., sygn. akt XIV U [...], Sąd Okręgowy w W. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W. z dnia 15 czerwca 2015 r. w ten sposób, iż przyznał odwołującej się T.B. prawo do renty rodzinnej od maja 2015 r. Sąd pierwszej instancji zasądził również od organu rentowego na rzecz radcy prawnego M.J. kwotę 60 zł powiększoną o podatek od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Apelacyjny w [...]. wyrokiem z dnia 13 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...], zmienił powyższy wyrok Sądu Okręgowego w punkcie 1 w ten sposób, że odwołanie oddalił (pkt I), zaś w punkcie 2 w ten sposób, że przyznał radcy prawnemu M.J. kwotę 60 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną T.B. z urzędu w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, polecając wypłacenie powyższej kwoty kasie Sądu

Okręgowego w W. z sum Skarbu Państwa (pkt II); przyznał radcy prawnemu M.J. kwotę 120 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną T.B. z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, polecając wypłacenie powyższej kwoty kasie Sądu Apelacyjnego w [...]. z sum Skarbu Państwa (pkt III).

Ubezpieczona T.B. zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]. z dnia 13 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...], skargą kasacyjną w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r., Nr 39, poz. 353 ze zm.) w związku z art. 60 § 1 i 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, polegającą na przyjęciu, że umowne, a także dorozumiane ustalenie i dostarczenie po rozwodzie środków utrzymania na rzecz małżonka rozwiedzionego uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia nie może być uznane za prawo do alimentów w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, podczas gdy po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 61/13 doszło do zmiany stanu prawnego przez włączenie do grona uprawnionych małżonka rozwiedzionego uprawnionego do alimentów na podstawie umowy, będącej następstwem realizacji obowiązku alimentacyjnego wyrażonego w art. 60 § 1 k.r.o., w związku z czym zachodzi konieczność legitymizowania indywidualnej umowy małżonków jako źródła alimentów, zatem znaczenie równoprawne może mieć umowa albo nawet samo alimentowanie oparte na dorozumianej umowie stron.

W związku z powyższym skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]. w całości i jego zmianę przez przyznanie ubezpieczonej T.B. prawa do renty rodzinnej od maja 2015 r.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego:

Czy umowne (dorozumiane) ustalenie i realizacja po rozwodzie alimentacji na rzecz byłego małżonka mogą być uznane za prawo do alimentów w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu

Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.), w sytuacji gdy osoba alimentowana była wyłącznie winna rozkładu pożycia?

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżąca podała, iż wносиła o przyznanie renty rodzinnej po zmarłym 1 kwietnia 2015 r. M.B.. Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z 6 lutego 2009 r., sygn. akt III C [...], orzeczono rozwiązanie małżeństwa T.B. z M.B. przez rozwód.

Nadal występuje rozbieżne orzecznictwo Sądu Najwyższego, w zakresie tego czy umowne (dorożumiane) ustalenie i realizacja po rozwodzie na rzecz byłego małżonka mogą być uznane za prawo do alimentów, w sytuacji gdy osoba alimentowana była wyłącznie winna rozkładu pożycia. Jedna linia orzecznicza zakłada, że po rozwodzie małżonków prawo do alimentów rozwiedzonego małżonka ustala się na podstawie art. 60 k.r.o., a nie art. 27 k.r.o. i za tym poglądem opowiedział się również Sąd Najwyższy w Uchwale siedmiu sędziów z dnia 25 maja 2017 r., sygn. akt III UZP 2/17. Druga koncepcja opiera się na przyjęciu, że obowiązek alimentacyjny z art. 60 k.r.o. rozwiedzonego małżonka stanowi kontynuację wcześniejszego zobowiązania, stąd rozwiedziona małżonka legitymująca się w chwili śmierci męża, uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, ugodą sądową, zobowiązującą go do łożenia na jej rzecz kwoty pieniężnej tytułem przyczynienia się do zaspokojenia potrzeb rodziny, należy do grona podmiotów objętych normą art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. W ocenie ubezpieczonej kluczowe jest rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w wyroku z dnia 13 maja 2014 r., SK 61/13 (OTK - A 2014 nr 5, poz. 52). Małżonkowie rozwiedzeni, którzy w drodze porozumienia ustalają sposób realizacji obowiązku alimentacyjnego ciążącego na jednym z nich względem drugiego, nie mogą ponosić ujemnych następstw w postaci nierównego traktowania w zakresie prawa do renty rodzinnej w porównaniu z osobami, którym kwestie wzajemnej alimentacji zostały ustalone w wyroku lub ugodzie sądowej. W konsekwencji usprawiedliwione jest stanowisko, że małżonka rozwiedziona, której były małżonek do dnia śmierci dobrowolnie dostarczał środki utrzymania w ramach ich zgodnego porozumienia, legitymuje się po jego śmierci tytułem alimentacyjnym wymaganym do nabycia prawa do renty rodzinnej, który jest konstytucyjnie równorzędny z prawem do alimentów ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową.

Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r., SK 61/13, poważne wątpliwości budzi więc kwestia, czy o tym prawie decyduje tylko ustawa, czy też umowa małżonków rozwiedzionych, która może być korzystniejsza niż ustawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania.

Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, wymaga wskazania problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić wyczerpującą argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie powstało. Zagadnienie to powinno być nadto „istotne” z uwagi na wagę przedstawionego przez skarżącego problemu interpretacyjnego dla systemu prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2017 r., II CSK 688/16, LEX nr 2312016).

Zagadnienie przedstawione przez skarżącą, zawierające się w pytaniu „Czy umowne (dorozumiane) ustalenie i realizacja po rozwodzie alimentacji na rzecz byłego małżonka mogą być uznane za prawo do alimentów w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.), w sytuacji gdy osoba alimentowana była wyłącznie winna rozkładu pożycia?”, było już przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego. Nie zachodzi zatem potrzeba jego ponownego rozpoznania. Sama skarżąca powołała się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej na uchwałę z dnia 25 maja 2017 r., III UZP 2/17 (OSNP 2018 nr 1, poz. 5), w której Sąd Najwyższy wskazał wprost, iż umowne, także dorozumiane ustalenie i dostarczanie po rozwodzie środków utrzymania na rzecz małżonka rozwiedzonego uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia nie może być uznane za prawo do alimentów w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej,

gdyż nie może tworzyć (stanowić źródła) obowiązku alimentacyjnego, który nie wynika z ustawy (art. 60 § 1 k.r.o.). Tożsame stanowisko zajął Sąd Najwyższy także w wyroku z dnia 30 listopada 2017 r., II UK 606/15 (LEX nr 2434457).

Mając na względzie powyższe, należało orzec jak w sentencji.